GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 330.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 10 Grudnia 1829 roku we Czwartek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 9 Grudnia 1829 r.

Wexle.	żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. h. 2 mies.	—	—	—	—
Berlin 100 tal. 2 mies.	597	—	596	—
Z krot. ter.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal. 2 mies.	594	—	—	—
z krot: ter:	600	—	—	—
Hamburg, 300 Mk. 2 mies.	912	15	—	910
Lipsk 100 tal. 3 mies.	—	—	–	—
Londyn, 1. l. szter. 2 mies.	41	25	—	—
Moskwa 100 r. b. 1 mies.	—	—	—	—
Petersburg ditto 1 mies.	—	—	—	—
Paryż, 300 fran. 2 mies.	490	—	—	—
Wiedeń, 150 zł. reń. 2 mies.	624	—	621	—
Wrocław, 100 tal. 2 mies.	598	—	—	—

Gotowe pieniądze	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło. .	—	—	—	—
Imperjały ros.	—	—	—	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka	19	26	—	—
ditto stare. ważne .	19	21	—	—
ditto na passir. . . .	—	—	—	—
ditto austrjackie. . . .	—	—	—	—
Frydrychsdory		—	—	—
Pruski kurant	—	—	—	—
ditto bilety kassowe .	600	—	—	—
Assygna Ros. . . . , . .	180	15	179	20
Bilety bankowe aust: za 100f.R.	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto .	—	—	—	—
Listy zastawne, (*)	97	10	—	—

Papiery.	żądano		płacon	
Obligacje udziałowe po zł. 300	343	—	—	—
ditto ditto w partyach. .	—	—	—	—
Assekuracje skarb: . . .	—	—	—	—
Obligacje pragskie . . .	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	—	—	—	—
ditto ditto za żołd. . .	36	—	35	—
ditto ditto za inne. . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—	—
ditto ditto w Poz. Angl.	—	—	—	—

HAMBURG. — *Dnia 4 grudnia.* — Obligacje udziałowe Polskie na 1 stycznia, żądano 109$\frac{5}{8}$, płacono 109$\frac{3}{8}$; na 1 lutego, żądano 110, płacono 109$\frac{3}{4}$.

KRAKOW. — *Dnia 30 listopada.* — Pszenica 11 do 15$\frac{1}{5}$, żyto 8$\frac{1}{2}$ do 11, jęczmień 6 do 7$\frac{1}{2}$, owies 3$\frac{2}{5}$ do 4$\frac{1}{2}$, groch 9 do 11 zł. za korzec.

LONDYN. *Dnia 27 listopada.* — W pszenicy poczyniono dziś znaczne interessa, a nawet płacono ceny cokolwiek wyższe. Jęczmień bez odbytu; owsa szukano. Cło od jęczmienia zagranicznego i od fasoli, podwyższono 1$\frac{1}{2}$ s. — W tym tygodniu dowieziono w zbożu zagranicznem: pszenicy 1650, jęczmienia 900 kwarterów.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KROLESTWO POLSKIE.

-- *Kommissja województwa Krakowskiego.* -- Podaje do publicznéj wiadomości, iż następujące dzierżawy propinacjów w dobrach rządowo-górniczych expirują w roku przyszłym i są do dalszego jednorocznego wydzierżawienia przez plus licytację, a mianowicie:

W obwodzie Olkuskim położone. -- 1) W Dąbrowy i na Kopalni Reden expirująca z d. ostatnim października 1830 roku; -- 2) W Gołonogu expirująca z d. ostatnim maja 1830 r.; -- 3) W Porąbce na Kopalni Niemiec z dniem ostatnim maja 1830 roku.

W obwodzie Kieleckim położone, expirują z d. ostatnim maja 1830 roku. -- 4) We wsiach Bilczy, Kuby, Bieleckie Młyny, Kowal i Posławicach. -- 5) Miedziano-gorze i Dąbrowy.

Licytacja odbędzie się w biórze kommissji wtwa Krakowskiego w izbie sesjonalnéj od summ dotychczasowych niemniéj według dotychczasowych warunków; w terminach: -- 1éj) Dnia 28 grudnia r. b. od summy złp. 9675; -- Drugiéj d. 30 grudnia r. b. od summy złp. 4002; -- Trzeciéj d. 4 stycznia 1830 od summy złp. 2500; -- Czwartéj d. 29 grudnia 1829 roku; -- Piątéj d. 31 grudnia 1829 od summy złp. 1801.

Chęć przeto mających wzięcia w dzierżawę powyższych propinacji, kommissja wojewódzka wzywa, aby w miejscu i terminie wyżéj oznaczonych, stawili się zaopatrzeni w potrzebną do dzierżaw propinacji kwalifikację i w pieniądze na vadium wyrównywające w $\frac{1}{4}$ części summy do licytacji oznaczonéj, nadmieniając, że dozwolone jest kobietom dzierżawienie propinacjów w dobrach rządowych z wyłączeniem starozakonnych obojga płci. -- W Kielcach dnia 21 listopada 1829. -- Radca stanu prezes, *Wielogłowski.* -- Sekretarz jeneralny, *Zamojski.*

Wiadomości Warszawskie.

— Wkrótce Warszawa cieszyć się będzie instytucją dobroczynną, któréj potrzeba przy pomnażającéj się ludności coraz bardziéj czuć się już dawała, to jest, *Domem zarobkowym.* Ukończono już układy o nabycie dogodnéj temu zamiarowi possesji, i jest nadzieja, że przeszkody zwykle wszystkim założeniom w początkach towarzyszące wkrótce usunięte zostaną.

— W Czersku téj jesieni w jednym z tamecznych ogrodów wyrosła brukiew ważąca 15$\frac{1}{2}$ fnt., a burak funtów 14; ważyłyby jeszcze więcéj, lecz je myszy uszkodziły. Łodyga z słonecznika w tymże ogrodzie, miała wysokość

(*) Nie licząc w to wartości kuponu wynoszącéj Zł. 1 gr. 24.

stóp 8, a grubości cali 6½. Dostrzeżono także, że tego lata młode drzewiny w tamecznych okolicach nierównie znaczniéj rosły niż zwykle.

— Numer 46 Tygodnika dla dzieci, wyszedł z druku. Spis rzeczy w tym numerze zawartych: 1) Wiek dziecinny Metastazego. 2) Przypadek dzieci. 3) Przysłowia narodowe.

— Pomiędzy codziennie wznoszącemi się zakładami, które zdobią, bogacą lub uświetniają nową Polskę, nader ważnym jest, tak ze względu swéj natury jak przeznaczenia, zaprowadzenie stereotypów według metody angielskiéj Lorda Stanhope, przez Walerjana hrabiego Krasińskiego, przy ulicy Królewskiéj Nr. 1065. Wiadoma jest wyższość stereotypów nadzwyczajnym drukiem; nadto sposób Lorda Stanhope przechodzi w korzyści metody Didota i Herhana. Stereotypy warszawskie przywiózł z Anglji P. Hilary Zakrzewski inspektor jeneralny w Dyrekcji dróg i mostów i ustąpił je Walerjanowi Krasińskiemu, którego kosztem i staraniem, zakład stereotypowy jest już teraz na stopniu zupełnego urządzenia. Oprócz wszelkiego rodzaju charakterów, odlewa także winiety i wszelkie ozdoby drukarskie. Pomijając zalety czystości, wyraźności i trwałości druku, zakład nasz stereotypowy przynosi jeszcze z sobą nieznaną w xięgarstwie polskiém korzyść taniości. Pierwszą xiążkę polską odbitą stereotypami będzie Psałterz Dawida; przekładania Franciszka Karpińskiego w 2 tomach, z których każdy osobno na pięknym papierze z winietami, kosztować ma tylko złp. 1 gr. 10, a na prostym 25 gr.

— Tom XII pamiętnika technologicznego Piast wyszedł z druku, i w dniu 15 b. m. w którym się kończy prenumerata kwartału czwartego, oddany będzie szanownym prenumeratorom w miejscu gdzie opłacili prenumeratę; oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównéj expedycji gazet przy pocztamcie w Warszawie, dla osób które na prowincji zaprenumerowały.

-- (Nadesłane). -- Wyczytawszy w Nro 308 Dziennika Powszechnego krytykę o *Chłopie miljonowym* z podpisem litery S., osądziłem za rzecz przyzwoitą słów kilka w téj mierze napisać. Pan S. powiada: iż będąc w Wiedniu, widział tę melodrammę i utrzymuje, że Warszawskie dekoracje nie ustępują Wiedeńskim. Ja tam byłem i znajdowałem się na trzech pierwszych przedstawieniach; śmiało i bez uprzedzenia mogę oświadczyć: że wystawa naszych dekoracji jest bez porównania lepsza. Każdy znawca nieuprzedzony, zgodzi się zemną. Co się tycze pana Nowakowskiego, a pana Szustera (gdyż z początku rolę chłopa grał Szuster) w wielu względach naszemu rodakowi przyznaję pierwszeństwo, gdyż Szuster najniższą klasę starał się bawić; przeciwnie pana Nowakowskiego wszyscy lubią. -- Dziwi mię iż panu S. nie miała szczęścia podobać się pani Aszpergerowa w roli młodości, kiedy nie wachał się wyrzec bez zastanowienia i potrzeby, te słowa: --,, Pani Aszpergerowa przedstawiając młodość, okazała tę żywość i wdzięki jakie koniecznie do oddania téj roli są potrzebne; szkoda tylko że niezłomna czasu siła, nie dozwala w pewnym wieku już będącéj osobie z korzyścią tę rolę wystawiać." -- Niech raczy pan S. zważyć sprawiedliwie, czy panna Krones grająca tę rolę w Wiédniu, była młodszą? zgrabniejszą? lepszą artystką od naszéj? wcale nie; z tém wszystkiém była wywoływaną i tę scenę przyjmowała publiczność z największym zapałem; przyczyna polega na miejscowości; rozmaity jest gust rozmaitéj publiczności. Radbym jednak zapytał pana S., komuby w naszym składzie Teatru Narodowego rolę młodości powierzył; zdaje mi się iż nikt godniéj téj roli zastąpić nie może nad jedną panią Kurpińskę? Lecz szanowny pan S. nie zgodzi się na to zapewne, bo podług jego zdania, już jest w pewnym wieku, skoro jest kilkonastoletnią mężatką. Żałuję bardzo pana S., iż chcąc popisywać się że był w Wiedniu, nie wybrał do tego materji takiéj, którąby była mu znajomszą i niestronną; gdyż z téj nikt nie poweźmie wielkiego wyobrażenia o jego zdrowym sądzie. J. M.

Dziś zimna stopni 11.

ROSSJA. — *Z Petersburga dnia* 14 (26) *listopada.*

— Pośpieszamy donieść czytelnikom naszym zaspokajające zupełnie wiadomości o zdrowiu N. Pana, ogłoszone w bulletynach z dnia 12 i 13 b. m.

— *Bulletyn z dnia* 12. — N. Cesarz Jmci, przepędził noc bardzo dobrze, a stan zdrowia JEGO w dniu dzisiejszym rano, jest zupełnie zaspokajający. — *Crighton.* — *Rauch.* — *Arendt.*

— *Bulletyn z d.* 13 — N. Cesarz Jmci przepędził noc jak najlepiéj. Febry nie ma już wcale, i może już być uważany jako przychodzący do zdrowia. (*Podpisy* jak wyżéj).

— Wojenny gubernator Kijowski, jenerał i senator Kniażnin, ma sobie powierzony także zarząd cywilny téjże gubernji.

— *Z Odessy dnia* 13 (25) *listopada.* — Dnia wczorajszego zawinął do portu Odessy na fregacie *Szerif-Rezane*, Halil pasza poseł Turecki do Petersburga, z orszakiem swoim.

— Napis grecki znaleziony r. 1791 w miejscu gdzie stało miasto Chersones w Taurji, a którego ani Clarke ani Waxel zdecyfrować nie potrafili, teraz wyłożony został. Jest on w djalekcie doryckim i obejmuje wyrok ludu, mocą którego przyznano Agesilesowi, synowi Etesiasa, ośm wieńców, za rozmaite, w napisie wyrażone przysługi publiczne. Zdaje się, że tych wieńców było 6 laurowych, a 2 dębowe.

ANGLJA — *Z Londynu d.* 21 *listopada.* — Słychać mocno że hr. Grey wejdzie do ministerjum i zajmie miejsce hr. Aberdeen, który zostanie prezesem rady na miejscu hr. Bathurst, występującego. Słychać także o innych zmianach w gabinecie.

— *Dnia* 9 odbył się wielki, coroczny wjazd Lord-Majora. Około godziny jedynastéj udał się nowo obrany lord-major (Alderman Crowder), do Guildhall, aby się przyłączył do wielkiéj procesji, która z tą samą okazałością i niemal tym samym prawie porządkiem postępowała. Najpiekniéjszy widok, przedstawiała okryta widzami Tamiza, na któréj przy moście Blacfryars największa część zgromadzenia wsiadła na przygotowane już do tego pysznie przystrojone statki. Po godzinie 2iéj przybył tłum ciągnący do Westminster, gdzie nowy lord-major złożył przysięgę, i inne dopełniły się uroczystości. Tymczasem poczyniono w Guildhall pyszne do balu przygotowania. Xiąże Welington, który za okazaniem się swojém z zwielkiemi okrzykami był przyjęty, prowadził córkę nowego lorda-majora, która zajmowała miejsce małżonki jego. Równie prowadzone były do stołu inne damy przez panów Peel, Nugent, Rosslyn i Muraj. Gdy u stołu wzniesiono toasty xięcia Wellingtona i innych ministrów, powstał xiąże i dziękował za przychylność jakiéj doznawały usługi i prace doradców królewskich. Xiąże Jerzy Kum-

berland z wiejskiego mieszkania przybył do miasta, dla widzenia wjazdu lorda-majora. Widziano go w oknach PP. Rudell i Bridge przy ulicy Ludgate, zkąd najuprzejmiej odpowiadał na witanie zgromadzenia, które i jego w części dotyczyły. *Sun* uważa, że do młodego xięcia więcéj prawie stosowały się okrzyki i uwaga zgromadzonego ludu, niż do wielkiéj przepysznéj processji.

— Znajdujący się tu dwaj Sjamczykowie, nie przedstawiają przykrego widoku. Postać ich dość przyjemna, mają lat 18 wieku i z wyjątkiem szerokiéj na cali cztery, a na pięć długiéj massy ciała, która obudwóch przy żołądku łączy, są doskonałéj budowy ciała, i do wszystkich zwyczajnych poruszeń zdolni. Na pierwszy rzut oka wyglądają jako dwaj raźni młodzianie, którzy chcą z sobą walcować, zwłaszcza, że jeden rękę ma założoną na plecy drugiego; albo jak dwóch przyjacioł serdecznie się ściskających. W kolorze ciała i składzie ust, oczów i nosa, zbliżają się do Chińczyków. Zupełnie są zdrowi, zkąd wnosić można, iż życie ich podobnego zwyczajnym ludziom dosięgnie kresu. Często śpiewają, biegają bez najmniéjszego z stron obu przymusu. Nie podoba im się w Londynie mgliste powietrze, uważają je oni za noc. Niedawno w czasie mgły gęstéj, lubo dopiero było południe chcieli się kłaść do łóżka, sądząc iż już pora nocna nadchodzi. Dla swego właściciela, niejakiego Hunter, okazują wiele przywiązania i miłości. Ojciec ich umarł, matka zaś z niemi przybyła do Europy, zapewnie dla polepszenia losu. Lekarz Astley Cooper, po dokładném zrewidowaniu tych bliźniąt, oświadczył, iż ciała ich z łatwością oddzieliłby się dały, czego jednakże nie życzy sobie przez wzgląd jedynie zarobkowy.

FRANCJA. — *Z Paryża d. 28 listopada.* — Miano tu odebrać wiadomość przez gońca z Madrytu, że król podpisał amnestję powszechną za zdania polityczne, wyjąwszy jedynie głowy powstania rewolucyjnego z roku 1820 do 1823.

— Kawaler Barbosa sprawujący interesa cesarza Don Pedro, ogłosił w Monitorze, że dwór papiezki nie uznał bynajmniéj D. Miguela, a jeżeli nuncjusz papiezki zajmuje na powrót kierunek interessów stolicy apostolskiéj w Lisbonie, nie przybrał dla tego żadnego dyplomatycznego charakteru.

— Policja zabrała kalendarzyki, w których były obrazy z życia Napoleona.

— W sprawie pana Aguado trudniącego się operacjami finansowemi dworu hiszpańskiego, przeciwko dziennikom konstytucyjnym, skazał sąd pozwanych na zapłacenie kary po 500 fr. i na koszta.

— Mówią tu dosyć mocno o przywróceniu zakonu kawalerów Maltańskich, i zapewniają, że w téj mierze już nawet rozpoczęły się układy, łącznie z układami w sprawie Greckiéj.

— W okolicy Calais tak wielkie spadły śniegi, że poczta dla zasypanéj drogi o 7 godzin spóźniła się.

— Gdy król z całym swym dworem bawi w zamku Tuilleries, potrzebują wtenczas 800 funtów masła codziennie do kuchni królewskiéj.

— Ciekawy jest obraz statystyki Paryża, wydanéj przez pana Chabrol dawniejszego prefekta policji, p. t. »*Recherches statistiques sur la ville de Paris et le departement de la Seine.*» Czwarty tom tego dzieła wyszedł właśnie z pod prassy. Obejmuje on ważne facta z epoki od 1817 do 1826 r., z których udzielamy niektóre: — Liczba małżeństw w roku 1817, wynosiła 7330; zaś r. 1826, 7755. Porodzeń w r. 1817 było 23,759; w r. 1826, 29,770. Dzieci naturalnych było wówczas 9000, obecnie 10,500. W roku 1817 umarło 19,100; w r. 1827, 25,300. Przed 12 laty liczono w Paryżu 614,900 ludności, obecnie podają ją na 891,000. Od roku 1824 do 1826 zaszczepiono ospę 7680 dzieciom; na ospę naturalną umarło 2700. Śmiertelność dzieci biorąc w przecięciu, wynosiła w ciągu 5 lat 1500, ale co jest rzeczą szczególniejszą, że więcéj ich wymierało w domach prywatnych, aniżeli w zakładach publicznych. Samobójstw było roku 1817 w samym Paryżu 351; roku 1824, 371; roku 1821, 396; roku 1826, 511. Wydarzenia gwałtownéj śmierci pomnożyły się także: roku 1823 było ich 556; roku 1824, 707; roku 1825, 752; roku 1826, 859. W ogólnéj liczbie tych wypadków, było 1000 ludzi utonionych, z pomiędzy których tylko 177 do życia przywrócono. W ciągu lat jedenastu to jest od 1816 do 1827, było w więzieniach Paryzkich 17,684 mężczyzn i 12,252 niewiast; z tych umarło 219 mężczyzn i 81 kobiet. Najwięcéj uwięzionych znajdowało się w więzieniu prefektury policji. Na 30,000 więźniów umarło w latach zwyczajnych tylko 219, co uczyni $7\frac{1}{3}$ na tysiąc, i nie mały zaszczyt przynosi teraźniejszéj administracji więzień. Wartość robot w więzieniach wygotowanych, wynosi w latach zwyczajnych 210,000 fr., z których mężczyzni będący w liczbie 8578, zarobili 76,881 fr., a kobiety których było 5903 zarobiły 133,060 fr. W szpitalu w Bicetre było 1826 roku, 4997 chorych, między tymi 1859 mężczyzn i 3138 kobiet. Utrzymanie szpitalów w Paryżu, kosztuje do roku 11 mill. fr. — Towarzystwo dobroczynności rozdaje do roku między ubogich nieżebrzących 1,500,000 fr., których jest do 65,000. Na 891,000 mieszkańców stolicy jest 120,000 utrzymujących się z jałmużny, ktorzy kosztują 13 mill. fr. rocznie. — W roku 1824 było 768 bankructw; roku 1825, 225; roku 1826, 668. Do lombardu zastawiono w ostatnich latach w przecięciu 1,100,500 sztuk rozmaitych przedmiotów za summę 19 mill. fr.; przynoszono najwięcéj odzieży i drobnych kosztowności, na które zwykle tylko 5 fr. wypożyczano.

HISZPANJA. — *Z Madrytu d. 15 listopada.* — Dziś rano huk 101 wystrzałów z dział, ogłosił mieszkańcom stolicy wiadomość, że przyszła królowa Hiszpańska, dnia 12 b. m. stanęła na ziemi Hiszpańskiéj.

— Jenerał Eguja jest zdrowszy.

— Nadzieja, że król każe ogłosić powszechną amnestję, coraz więcéj się utwierdza.

— *Z Barcellony d. 17 listopada* — Królestwo Jmci Neapolitańscy, w raz z królewną Chrystyną przyszłą królową Hiszpańską, przybyli tu dnia onegdajszego i wysiedli w pałacu wielkorządcy hr. d'Espana.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Kalendarz polityczny Azjatycko-Afrykański, z roku 1829.
czyli
Wiadomość historyczna, chronologiczna i genealogiczna, o znakomitszych władcach Azji i północnéj Afryki.

Cesarstwo tureckie. — Sułtan *Mahmud* II. syn sułtana Abdulhamida, narodzony dnia 20 lipca 1785. Na-

stąpił po bracie swoim Mustafie IV, którego detronizowano dnia 28 lipca 1808.

Egipt. — Mohamed Ali, ur. w Cavala w Rumelji, roku 1769 (hegiry 1182), syn Ibrahima Agi. Mianowany paszą dnia 14 maja 1805, w miejsce Churszyda-paszy, a przez sułtana Selima potwierdzony 1806 roku.

Bagdad. — Daud-pasza.

Hołdownicy Państwa Tureckiego.

Trypolis. — Sydi Jussuf Karamandi.

Tunis. — Sydi Hassan, bej, nastąpił po Hamudzie beju, dnia 23 marca 1824 r.

Algier. — Husseyn, syn Hussena, dawniéj minister spraw wewnętrznych, nastąpił dnia 1 marca 1818, po deju Alim, zmarłym w czasie powietrza. Liczy lat 54.

Mekka. — Szeryfem Mekki jest Jahya, syn Surura, Nastąpił dnia 2 listopada 1813 po stryju swoim szeryfie Ghaleb, zrzuconym przez paszę Egiptu Mohameda Ali, i zmarłym w Salonichi 1818 roku.

Yemen. — Jmanem w Jemen, został.... w miejsce Tamy, pojmanego i straconego w Stambule 1815 roku. Rezyduje w Sanaa.

Sennaar. — Król Bady VII, syn Tabli, dwudziesty dziewiąty z rodziny Fundszów, pokolenia pochodzącego z głębi Afryki, które przy końcu piętnastego wieku osiadło w Sennaar. Dopiero od 1821 r. hołduje Porcie, do czego zmusił go Ismael drugi syn paszy Egiptu.

Cesarstwo Marokańskie. — Sułtan Muley Abd-Errahman, starszy syn Muley-Hassama syna Sydi-Mohameda, nastąpił po stryju swoim Muley Sulejmanie, dnia 28 listopada 1822 r.

Królestwo Abissynji. — Tsa Guarlu, następca Aity Egwala Sion, z dynastji Salomona, panującéj bez przerwy od roku 1268; rezyduje w Gondar. Między Mahometanami używa wielkiego poważania, ale nie ma żadnéj władzy i posiada tylko takie dochody, jakie od niepodległych wielkorządców prowincji wytargować może. Tymi są: Szam Tembu Gurbra Michał, naczelnik prowincji Tygris; Guyo naczelnik w Amphara; Gojam Selasse naczelnik czyli tak zwany Murd-azzimad w prowincji Szoa i Efat, który także przybrał tytuł króla.

Mascate. — Jman Maskaty Seid-Said, nastąpił po bracie swoim Seid-Sułtan, około r. 1804, i jest trzecim potomkiem Ahmeda synem Saida założyciela tego państwa.

Persja. — Feth-Ali-Szach z pokolenia Kaczarów, zwał się przed swoim na tron wstąpieniem Baba-Chan. Jest synem Husseyn-Kuli-Chana; urodził się 1768 roku i wstąpił 1796 r. po swoim wuju Aga-Mahomed-Chanie, który dynastji téj był założycielem. Domniemanym następcą tronu jest Abbas-Mirza, nar. 1785 roku.

Afghaniston. — Korona kraju tego jest w dziedzicznem posiadaniu rodziny Sadduzy, pochodzącéj od Achmeda Szahi-Abdalli. Król używa tytułu Szahi-devri-devran. Władca Ghaznewidański Sebecteghia, podbił ten kraj roku 997. Babut podbił Ghazne i Kabul r. 1506. Afghanowie panowali w Persji 1720 r., ale ulegli znowu 1737 i 1747 r. Achmed-Szach Abdalli, koronował się w Kandahar; syn jego panował od 1773 do 1793, a po nim Haman-Szach do 1800 roku, w którym zrzucił go z tronu brat jego Mahmud; tego znowu wypędził brat drugi Szandjach, a Szandjachowi nareszcie, piérwszy z nich, to jest Madmud, toż samo w roku 1809 uczynił. Podczas tych zaburzeń, Rundżyjngh zawojował Kaszmir i Peszauw, gdzie Yar-Mohamed-Chan, trzeci brat, pod jego opieką panuje. Roku 1826 schronił się Mahmud z swym synem do Herat i Szudjah w Indjach angielskich, a emirowie Sindu, opanowali część kraju jego.

Beluczystan. — Mahmud-Chan, mający około lat 47, nastąpił po ojcu swoim w czerwcu 1795 r. Ten ostatni przy końcu rządów swoich zawojował Mekran, zkąd ustąpił potym syn jego 1809 roku.

Balkh. — Roku 1827 podbite przez Mir Murad Beja, który wypędził z Balkhu Nedszyb-Ullah-Chana, rządzącego tam w imieniu króla kraju Kabul.

Bochara. — Wielkim Ghanem Bochary i Samarkandy, jest Balkar-Chan, który nastąpił po ojcu swoim Mir Haider Chan, roku 1826. Przed nim panował tymczasowie brat jego, ale tylko przez trzy miesiące. Gubernatorem w *Hisar*, jest Seid-Atalik-Bej, teść Mir-Haidera.

Chokand. — Emir Chan xiąże na Farghanah i Chokand.

Badakszau. — Mirza-Abdul Ghaful, syn Mohameda Szachia, rezyduje w Fach-abad.

Charizm. — Rahman-Kuli-Chan nastąpił po swoim ojcu Mohamedzie-Rakin-Chanie w roku 1826. Tytuł tego, początkowo usbekskiego xiążęcia, jest Tacksir-Chan. Rezyduje w Chiwa.

Indje

Bengal. — Gubernatorem jest lord William Cawendisch Bentink. Objął urzędowanie 1826 r. dnia 18 lipca, po lordzie Amherst. Przestrzeń wielkorządztwa Bengalskiego wynosi 328,000 mil kwadratowych (Lieus), a mieszkańców liczy 58,500,000.

Madras. — W tém wielkorządztwie zarządza Sir Stephan Rumbold Lushington. Przybył tam dnia 18 października po panu Tomaszu Munro. Obszerność 154,000 *lieus* kwadr., ludność 15 mill. dusz.

Bombay. — Sir John Malcolm jest wielkorządcą od 26 października 1827 r. po panu Mountstuart Elphinston. Przestrzeń 71,000 kw. *lieus*, ludność 10,500,000 dusz.

Ceylon. Gubernatorem Sir Hudson Lowe od 1826 r. po panu Edwardzie Barnes.

Osady fracuzkie. — Jeneralnym administratorem osad francuzkich, vicehr. Eugenjusz Desbassayans de Richemont, mianowany d. 30 sierpnia 1827, a instalowany w *Pondichery* d. 11 stycznia 1828.

Osady holenderskie. — Gubernatorem w Jawie jest pan Kock który nastąpił po baronie van der Capellen. — Gubernatorem wysp *Moluckich*, van Merkus.

Osady hiszpańskie. — Gubernatorem na *Filipinach* czyli wyspach Filipińskich, Don Mariano Ricaford.

(Dokończenie nastąpi).

WIDOWISKA W STOLICY

TEATR NARODOWY. — Dziś dana będzie dziesiąty raz, nowa czarodziejsko-allegoryczna melodramma w 3 aktach, pod tytułem: *Chłop miljonowy* czyli *Dziewczyna z świata czarownego.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nro 472.